

Gogołowa, dnia 7 listopada 2024 roku

Do Rady Gminy w Mszanie

Szanowny Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni

Obserwując ostatnie posiedzenie sesji Rady Gminy (30 października br.), my mieszkańcy Sołectwa Gogołowa jesteśmy głęboko zaniepokojeni postawą niektórych radnych. Pod pozorem dbania o dobro gminy, przejawia się niechęć skierowana przeciw inwestycji, jaką jest budowa budynku wielofunkcyjnego w Gogołowej, w którym to będą się mieścić pomieszczenia dla Gminnego Ośrodka Kultury, Koła Gospodyń Wiejskich, które to stworzyło jedyną w gminie Izbę Regionalną, w której zgromadzone były przedmioty i sprzęt używany przez naszych przodków, a także organizowane były spotkania z młodzieżą i to nie tylko z terenu naszej Gminy. W budynku tym znajdą się również pomieszczenia dla Ochotniczej Straży Pożarnej. Często słyszy się wypowiedzi, a nawet stwierdzenia „po co w Gogołowej taki GMACH”, co było również odzwierciedleniem na ostatniej sesji.

Szanowni Radni, odpowiadając na Wasze pytanie, jak już wspomnieliśmy, w tymże „gmachu” mieścić mają się trzy instytucje, natomiast znajdującą się w budynku dużą salę będzie mogła wynająć każda osoba, która zechce urządzić sobie jubileuszową imprezę.

Ponieważ najbardziej zaniepokojeni wielkością naszego przyszłego budynku wielofunkcyjnego są radni wywodzący się z Połomi, stąd przedstawiamy analizę porównawczą do tegoż sołectwa. Przykładowo w Połomi KAŻDA organizacja posiada ODRĘBNY budynek, i tak: ośrodek kultury ma osobny budynek, strażacy mają swoją remizę, a Klub Sportowy Płomień Połomia także ma swoją szatnię. Nie wspominamy już o budynku starej szkoły czy też basenu.

Powierzchnia użytkowa ośrodka kultury w Połomi wynosi 1013 m², a powierzchnia użytkowa remizy strażackiej wynosi 389 m², co daje w sumie 1402 m² powierzchni użytkowej.

Powstający GMACH w Gogołowej to 1062 m² łącznej powierzchni użytkowej ośrodka kultury i OSP, co stanowi 340 m² powierzchni użytkowej mniej niż łączna powierzchnia ośrodka kultury i OSP w Połomi. Nie wspominając oczywiście o budynkach dodatkowych, jak szatnia sportowa w Połomi, czy basen. Czy któryś z radnych pofatygował się i sprawdził, jakie powierzchnie posiadają inne budynki gminy, na których utrzymanie gmina przeznacza środki?

Poruszana jest również kwestia przyszłego utrzymania takiego „gmachu”. Przecież radni powinni wiedzieć, że utrzymanie takich budynków spada na barki gminy, a skąd gmina ma środki na utrzymanie tych obiektów? Dzięki mieszkańcom gminy, bo to oni płacą podatki i inne opłaty, utrzymując gminę, jak również opłacane są z tych pieniędzy Wasze diety.

Skoro opłaty wnoszą wszyscy mieszkańcy gminy, to znaczy, że mieszkańcy Gogołowej również dokładają swoją cegiełkę do budżetu Gminy Mszana. Należy tutaj nadmienić, iż od 2019 roku, kiedy to zburzono stary budynek ośrodka kultury połączony z remizą strażacką, mieszkańcy Gogołowej do dnia dzisiejszego niejako dokładają się do utrzymania wszystkich budynków położonych na terenie Gminy Mszana, poza swoim, bo go nie ma, nie robiąc z tego tytułu sztucznego problemu.

Kiedy więc doczekamy się otwarcia naszego obiektu, to również i mieszkańcy Gogołowej będą dokładać się do jego utrzymania. Jednakże w wypowiedziach radnych odnosi się wrażenie,

jakby to przyszłe koszty utrzymania ww. budynku ponosili tylko mieszkańcy Mszany i Połomi. Stwierdzeniem takim owi radni wywołują poruszenie, zamieszanie, a nawet zachęcają do wzbudzenia konfliktu pomiędzy mieszkańcami Mszany, Połomi i Gogołowej, co naszym zdaniem jest niegodne rangi radnych, którzy ślubowali obowiązki swoje sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro naszej gminy i jej mieszkańców. **WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW.**

Jako mieszkańcy Gogołowej, a zarazem i gminy Mszana odnosimy wrażenie, że jesteśmy traktowani ZAWSZE na szarym końcu. Powodem tego może jest to, że mieszkamy na końcu gminy i powiatu.

Dlaczego odnosimy takie wrażenie? Już wyjaśniamy:

- po pierwsze remonty dróg, które w sołectwie Połomia i Mszana wykonywane są w sposób gruntowny. To znaczy: odwodnienie, utwardzenie i na koniec położenie nowej nawierzchni. Koszt ww. remontów pokrywany jest ze środków gminy oraz pozyskanych funduszy zewnętrznych. Tymczasem remont dróg w Gogołowej, to najczęściej: wykonanie zdrapki na odcinku kilkunastu metrów i położenie nakładki asfaltowej. Koszt tych remontów to zero złotych po stronie gminy, gdyż całość pokrywana jest w ramach szkód górniczych przez kopalnię. I tutaj radni, martwiący się o przyszłość naszego wielofunkcyjnego budynku, z przyjemnością aprobują takie działania.

Mieszkańcy Gogołowej nie mają zastrzeżeń do pracowników Urzędu Gminy Mszana, że poprzez swoje działania pozyskują środki zewnętrznie do budżetu naszej gminy, bo świadczy to o gospodarności ww. osób.

- po drugie – termomodernizacja szkół. Była termomodernizacja szkoły w Mszanie, była w Połomi. A jak zwykle Gogołowa na szarym końcu. DOPIERO BĘDZIE, o ile oczywiście radni, martwiący się o stan budżetu naszej gminy, jeszcze nie wniosą uwag, że jednak jest to za duży koszt, jak na małą Gogołowę.

Można by mnożyć tym podobne przykłady zaistniałe na przełomie kilkunastu lat.

Szanowni Radni, we wrześniu 2019 roku do budżetu gminy wpłynęło 9 mln 772 tys. zł netto z tytułu bezumownego korzystania przez Jastrzębską Spółkę Węglową z nieruchomości należących do gminy poprzez składowanie odpadów wydobywczych na hałdzie Pochwacie w Gogołowej. Zgodnie z zapewnieniami Wójta Gminy Mszana Pana Mirosława Szymanka z dnia 16 września 2019 r. (źródło: prasa lokalna NOWINY oraz media społecznościowe) kwota ta miała zostać przeznaczona na rewitalizację centrum Sołectwa Gogołowa, w tym także na nowy obiekt, w którym znajdzie się ośrodek kultury i remiza strażacka. Dodatkowo Gmina Mszana pozyskała środki zewnętrzne na ww. cel w wysokości 6,5 mln zł.

Idąc tokiem myślenia niektórych radnych sumując powyższe kwoty, przeznaczone na wybudowanie budynku wielofunkcyjnego w Gogołowej otrzymujemy kwotę prawie 16,5 mln zł, która została pozyskana ze źródeł zewnętrznych na ten konkretny cel. Obecnie ww. budowa pochłonęła niespełna 10 mln zł. Oznaczałoby to, iż do wykorzystania mamy jeszcze prawie 6,5 mln zł na dokończenie naszego obiektu. Cóż więc to jest 130.000 zł przeznaczone dzięki uprzejmości pozostałych radnych na dokończenie naszej budowy.

W kampanii wyborczej słyszeliśmy z ust także ww. radnych obietnice szybkiego ukończenia naszego wielofunkcyjnego budynku, bo cytując: absolutnie nam się on należy. Obecnie zaledwie pół roku po zakończeniu kampanii wyborczej obietnica związana z ośrodkiem kultury brzmi już: należy się mieszkańcom Gogołowej budynek, ALE..... No właśnie coraz głośniejsze i dobitniej słychać to ALE.

Szanowni Państwo, obecnie jadąc przez całą Gogołową widzi się jeden wielki bajzel, chociaż chciało by się użyć innego słowa, ale nie wypada. Wszechobecne hałdy, zwały ziemi, piasku, kamieni, przeciągające się budowy, „piękna i zabytkowa”, pamiętająca wczesne czasy PRL-u stacja benzynowa i na koniec pozostałości po zlikwidowanym SKR-e.

A miało być tak pięknie: nowy budynek wielofunkcyjny, pięknie zabudowany teren wokół niego, po drugiej stronie rowu R-8 park sołecki z altaną i tężnią. Odnosi się tężnia to co spowodowało, że została przeniesiona do Mszany? Czyżby plan rewitalizacji centrum Gogołowej upadł?

Chcieliśmy zapewnić Szanownych Radnych, iż Radny Roman Bura nie jest zobowiązany do przedstawienia listy z podpisami chętnych mieszkańców, którzy chcieliby skorzystać z relaksacyjnych i leczniczych właściwości tężni, znajdującej się na terenie naszej gminy. A gdyby jednak był, to serdecznie zapraszamy go do Gogołowej. Nam marzy się tężnia, to gigantyczny filtr powietrza, który oczyszcza płuca, wzmacnia odporność i działa kojąco na nerwy. Zapewniamy Szanownych Radnych, że koszt utrzymania takiej tężni określony na kwotę 10.000 zł rocznie nie zrujnuje finansów naszej gminy. Otoczeni przez hałdy i usytuowani w padole pomiędzy nimi mieliśmy nadzieję na odrobinę zdrowia i relaksu. Zapewniamy, że bylibyśmy w stanie nawet dopłacić te 834 zł miesięcznie z naszego Funduszu Sołeckiego dla tej przyjemności. Nie pobieralibyśmy nawet opłat za korzystanie z niej przez innych mieszkańców naszej gminy, gdyż Mieszkańcy Gogołowej słyną z otwartości i gościnności.

Niestety kolejne nasze marzenie upadło.

Stwierdzenie jednego z radnych, że warto dla zdrowia wsiąść na rower i popedałować do tężni do pobliskiego Jastrzębia można porównać do stwierdzenia, że piłkarze Płomienia Połomia mogą dla zdrowia przebiec się w ramach rozgrzewki z szatni w Mszanie na boisko do Połomia. Dla nas – mieszkańców Gogołowej - jest to stwierdzenie pogardliwe, lekceważące i noszące znamiona braku szacunku.

Mieszkańcy Gogołowej nigdy nie sprzeciwiali się budowie jakiegokolwiek obiektu znajdującego się na terenie Sołectw Mszana czy Połomia, wręcz przeciwnie – zawsze kibicowaliśmy inicjatywom ułatwiającym funkcjonowanie jakiegokolwiek organizacji znajdującej się na terenie naszej gminy i chwaliliśmy się poza jej granicami, jak nasza mała ojczyzna pięknieje z dnia na dzień.

Reasumując, Szanowni Radni, a zwłaszcza ci, którzy tak bardzo martwią się zrujnowaniem finansów gminy przez nasz budynek, jeżeli w dalszym ciągu będziecie kwestionować zasadne dołożenie środków pieniężnych na dokończenie budowy obiektu w Gogołowej, to proszę być tego świadomym, że zakończenie prac będzie się odwlekać i pociągnie to zapewne za sobą dodatkowe koszty. Każda inwestycja nawet ta, którą sami przeprowadzamy w swoich gospodarstwach, ponosi dodatkowe koszty, inne niż sami sobie zaplanowaliśmy, zawsze coś

innego wychodzi podczas prac. Dlatego trochę dziwi nas postawa owych radnych, to tak, jakby nie znali realiów życia. Chyba, że działają populistycznie, świadomie i na przekór.

Dlaczego zdecydowaliśmy się na napisanie tego pisma?

Bo mamy takie prawo, a wręcz obowiązek o zadbanie naszych, czyli mieszkańców Gogołowej interesów.

Ubiegając nie jako pytanie jednego z radnych o podpisy, informujemy, iż ZEBRALIŚMY stosowne podpisy Mieszkańców Gogołowej.

Z wyrazami szacunku

Mieszkańcy Sołectwa Gogołowa

*Z upoważnienia
Mieszkańców*

Anna Orszulik-Osleziok